

Sygn. akt II AKa 149/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 września 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku w II Wydziale Karnym w składzie

Przewodnicząca	SSA Nadzieja Surowiec (spr.)
Sędziowie	SSA Andrzej Ulitko SSA Tomasz Eryk Wirzman
Protokolant	Agnieszka Rezanow-Stöcker

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Białymstoku – Danuty Dąbrowskiej – upoważnionej do udziału w sprawie przez Prokuratora Apelacyjnego w Białymstoku

po rozpoznaniu w dniu 27 września 2012 r.

sprawy **E. W.**

o odszkodowanie i zadośćuczynienie

z powodu apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 22 maja 2012r. sygn. akt III Ko 68/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że kwotę zadośćuczynienia obniża do 64.000 (sześćdziesięciu czterech tysięcy) złotych;

II. w pozostałej części wyrok utrzymuje w mocy;

III. kosztami procesu za postępowanie odwoławcze obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 22.05.2012r., na mocy art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 23.02.1991r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy E. W. kwotę 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

W pozostałej części wnioszek oddalił.

Orzekł, że koszty postępowania w sprawie ponosi Skarb Państwa.

Orzeczenie to zaskarżył Prokurator Okręgowy w Białymstoku, zarzucając wyrokowi:

1. obrazę przepisów prawa materialnego, mianowicie art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 23.02.1991r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz.U. Nr 34, poz. 149 z późn. zm.) i art. 445 § 1 i 2 k.c. poprzez niewłaściwe ustalenie wysokości zadośćuczynienia należnego wnioskodawczyni E. W. w zawyżonej kwocie 100.000 zł, podczas gdy odpowiednia kwota, po uwzględnieniu wszystkich przesłanek rzutujących na jej wysokość, powinna być znacznie niższa;

2. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia mianowicie:

- przepisów art. 174 k.p.k. i art. 366 k.p.k. poprzez zaniechanie wezwania na rozprawę i przesłuchania w charakterze świadków J. K. i E. B. i zastąpienie dowodu z ich zeznań treścią oświadczeń złożonych na piśmie, które następnie stały się podstawą ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie oraz zaniechanie żądania informacji z oddziału IPN-u o działalności niepodległościowej B. W. właściwego ze względu na miejsce prowadzenia działalności;

- przepisu art. 321 k.p.c. w zw. z art. 558 k.p.k. poprzez przyznanie odsetek od zasądzonej kwoty zadośćuczynienia w sytuacji gdy wnioskodawczyni nie zgłosiła takiego żądania.

Apelujący wniósł o uchylenie kwestionowanego wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 27 września 2012 r. Prokurator nie poparł zarzutu apelacji w części dotyczącej odsetek, jako że żądanie odsetek było zgłoszone we wniosku B. W. – ojca wnioskodawczyni, który to wniosek był przez nią popierany. W pozostałym zakresie poparł apelację.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się zasadna w zakresie w jakim kwestionuje wysokość zasądzonego zadośćuczynienia. W pozostałej części przy bezzasadności podnoszonych zarzutów nie zasługuje na uwzględnienie.

Z uwagi na niepopieranie przez Prokuratora na rozprawie apelacyjnej zarzutu apelacji w części dotyczącej odsetek, Sąd Apelacyjny zarzutu tego nie rozpoznawał.

Nie kwestionując zasadności przyznania wnioskodawczyni zadośćuczynienia z racji represjonowania B. W. przez radzieckie organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, jak również długootrwałości odbywanej kary i niewątpliwie bardzo trudnych warunków, jakie panowały w obozie, w którym przebywał, stwierdzić trzeba, że zadośćuczynienie za doznaną krzywdę zostało zasądzone na rzecz wnioskodawczyni w zawyżonej wysokości.

Zgodnie z treścią art. 8 ust. 3 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz.U. Nr 34, poz. 149 z późn. zm.) postępowaniu o odszkodowanie i zadośćuczynienie mają odpowiednie zastosowanie przepisy rozdziału 58 Kodeksu postępowania karnego, z wyjątkiem art. 555. Natomiast zarówno w orzecznictwie, jak i w piśmiennictwie nie budzi obecnie wątpliwości, że „w kwestiach z zakresu prawa materialnego, nie uregulowanych (...) w rozdziale 58 Kodeksu postępowania karnego, mają wprost zastosowanie przepisy Kodeksu cywilnego odnoszące się zwłaszcza do problematyki zasad ustalania zaistnienia szkody i krzywdy (w tym również kwestia związku przyczynowego), określania wysokości odszkodowania, zadośćuczynienia, przyczynienia do powstania szkody, wyłączenia odpowiedzialności Skarbu Państwa za powstałą szkodę, nadużycia prawa w rozumieniu art. 5 k.c., a także zasądzania odsetek” (L.K. Paprzycki [w:] J. Grajewski, L.K. Paprzycki, S. Steinborn: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Zakamycze 2006, t. II, s. 401 oraz powołane tam orzecznictwo i literatura).

Zasada powyższa obejmuje więc również art. 445 § 2 k.c. w zw. z art. 445 § 1 k.c., nakazujący, aby suma przyznana tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę była „odpowiednia”. Nie może przy tym budzić wątpliwości, że orzeczenie w przedmiocie zasądzenia odszkodowania w trybie art. 552 k.p.k., zarówno w

zakresie poniesionej szkody, jak i wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, opierać się musi na czytelnych kryteriach zweryfikowanych przeprowadzonymi dowodami oraz powszechnie przyjętymi zasadami zakreślającymi granice subiektywnego odczucia krzywdy przez wnioskodawcę żądającego zadośćuczynienia (L.K. Paprzycki, op. cit., s. 400).

Pojęcie „sumy odpowiedniej” użyte w art. 445 § 1 k.c. ma wprawdzie charakter niedookreślony, niemniej jednak w judykaturze wskazane są kryteria, którymi należy kierować się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Zadośćuczynienie ma mieć charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Z drugiej strony, wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być „odpowiednia” w tym znaczeniu, że powinna być – przy uwzględnieniu krzywd poszkodowanego – utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa.

Na rozmiar krzywdy, a w konsekwencji na wysokość zadośćuczynienia, składają się cierpienia fizyczne i psychiczne, których rodzaj, natężenie i czas trwania należy każdorazowo określić w okolicznościach konkretnej sprawy. Z tych względów np. kwoty zadośćuczynienia zasądzone w innych sprawach mogą stanowić jedynie wskazówkę dla sądu rozpoznającego daną sprawę, natomiast w żadnym stopniu sądu tego nie wiążą (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2005 r., sygn. akt I CK 7/05, LEX nr 153254).

Oczywiste jest przy tym, że ustalenie, jaka konkretnie kwota jest „odpowiednia”, co z istoty należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego, nie może być to jednak uznanie „dowolne”, a uwzględniać musi wszystkie okoliczności sprawy i opierać się, jak to już podniesiono wyżej, na czytelnych kryteriach.

Sąd Apelacyjny orzekający w niniejszej sprawie w pełni podziela pogląd, że w ramach kontroli apelacyjnej nie jest możliwe wkraczanie w sferę swobodnego uznania sędziowskiego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2001 r., sygn. akt II KKN 351/99, LEX nr 51452; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 lipca 2005 r., sygn. akt II KK 54/05, LEX nr 152495). Zarzut niewłaściwego ustalenia zadośćuczynienia może być jednak skuteczny, gdy zaskarżone orzeczenie w sposób oczywisty narusza zasady ustalania takiego zadośćuczynienia.

Jak to już zasygnalizowano na wstępie, nie można odmówić zasadności temu zarzutowi autora apelacji, w którym wskazuje on na naruszenie przez Sąd Okręgowy art. 445 § 1 i 2 k.c. poprzez niewłaściwe ustalenie wysokości zadośćuczynienia należnego wnioskodawczyni.

Nie kwestionując krzywd jakich doznał ojciec wnioskodawczyni ze strony radzieckich organów ścigania, to jednak porównując kwotę ustalonego w niniejszej sprawie zadośćuczynienia za jeden miesiąc pozbawienia wolności z zasądzonymi zadośćuczynieniami w innych podobnych sprawach, stwierdzić należy, że kwota ta jest zawyżona. Nie sposób bowiem nie zauważyć, że w wielu innych sprawach represje nie tylko polegały na pozbawieniu wolności, ale też na znęcaniu się fizycznym i psychicznym, a nawet poddawaniu torturom, które skutkowały trwałym kalectwem. W przypadku B. W. brak natomiast podstaw do twierdzenia, iż był on obiektem jakiegoś szczególnie brutalnego traktowania w obozie jenieckim, co wyróżniałoby jego cierpienia od cierpień innych osób tam przebywających, a w konsekwencji uzasadniało zasądzenie zadośćuczynienia na odpowiednio wyższym od przeciętnego poziomie. Nie sposób też nie zauważyć, na co wskazuje również skarżący, że krzywda jakiej doznał ojciec wnioskodawczyni nie miała charakteru nieodwracalnego, co w realiach wojennych nie było rzadkością. Sąd pominął w swoich rozważaniach istotny fakt, jakim jest to, że B. W. dożył sędziwego wieku, zatem skutki pobytu w obozie nie miały trwałego charakteru, a przede wszystkim nie wpłynęły dotkliwie na obniżenie długości i jakości życia ojca wnioskodawczyni.

Przede wszystkim jednak należy podkreślić, że zadośćuczynienie zasądzone na podstawie art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz.U. Nr 34, poz. 149 z późn. zm.) nie może być mierzone tylko dolegliwościami osoby represjonowanej, ale i współczesnym standardem społeczeństwa. Jak już wielokrotnie wskazywano w orzecznictwie, zadośćuczynienie to winno być ustalone z umiarem, w rozsądnych granicach, przystających do aktualnych warunków życia i przeciętnej stopy życiowej ludzi, by nie służyło wzbogaceniu się, bo

byłoby to wręcz moralnie niestosowne, zwłaszcza w przypadku działalności patriotycznej, tym bardziej że pełne zrehabilitowanie doznanej krzywdy i tak nie jest możliwe, bo trudno ją przeliczyć na pieniądze (por. postanowienia Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 2.06.1993 r. II AKz 135/93, z dnia 30.03.1994 r. II AKz 364/93 i II AKz 98/94 – opublikowane w KZS – dodatek do nr 2-3/97 część III str. 92-95).

Tak więc mając na względzie naprowadzone wyżej okoliczności, Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, iż kwota zadośćuczynienia, jaka została zasądzona w zaskarżonym wyroku, jest nadmiernie zawyżona i wymaga obniżenia i w tym zakresie dokonał zmiany zaskarżonego wyroku, przy czym ustalając wysokość zadośćuczynienia posiłkował się kwotą przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw, która według Obwieszczenia Prezesa GUS z dnia 18 maja 2012 r. w kwietniu 2012 r. wynosiła 3 719, 81 zł. W ten sposób kwota w ustalonej wysokości 4000 zł za każdy miesiąc pobytu w obozie jenieckim, w przekonaniu Sądu Apelacyjnego, spełnia wymóg odpowiadającej średniej stopie życiowej społeczeństwa polskiego, przedstawia odczuwalną wartość ekonomiczną, a przy tym uwzględnia zakres i charakter doznanych przez ojca wnioskodawczyni krzywd.

Odnosząc się natomiast do zarzutu naruszenia przepisów art. 174 k.p.k. i art. 366 k.p.k. należy uznać go za niezasadny. W istocie bowiem, gdyby nawet przyjąć, że Sąd błędnie zaniechał wezwania i przesłuchania w charakterze świadków J. K. i E. B., nie miało to wpływu na treść wydanego orzeczenia. Świadczy o tym zeznawali na okoliczność działalności B. W. jako żołnierza Armii Krajowej i jego aresztowania w związku z tą działalnością. Okoliczność ta nie jest kwestionowana przez skarżącego, a Sąd orzekł zgodnie z żądaniem wnioskodawczyni.

Odnosząc się natomiast do zarzutu zaniechania żądania informacji z oddziału IPN-u o działalności niepodległościowej B. W., które zdaniem skarżącego miałyby istotne znaczenie przy ustaleniu wysokości kwoty zadośćuczynienia, należy stwierdzić, że doświadczenie w rozpoznawaniu tego typu spraw wskazuje, że tego rodzaju informacje nie znajdują się w dokumentach IPN-u i poza faktami związanymi z miejscem, okresem i datami pobytu osadzonego, nie ma opisu warunków w jakich tam przebywał.

Z powyższych przyczyn Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze orzeczono zgodnie z art. 13 ustawy z dnia 23 lutego 1991 roku o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. Nr 34, poz. 149 z późn. zm.).